

Cześć !

Po dwutygodniowym urlopie na południu Francji wróciliśmy na Korsykę z przytupem: **Afera pod naszą cmentarną rolką** na facebooku i instagramie - ale nie przejmujemy się i lecimy dalej! Seriale to fantastyczny dodatek do nauki! Są wciągające, a do tego można opanować masę przydatnych zwrotów! Z Thomasem też postanowiliśmy dołożyć swoją cegiełkę i stworzyliśmy serial **FRANCUZ I POLKA**. Są to krótkie (mniej, niż 5 minut) odcinki wypakowane życiowym słownictwem. Od wczoraj na kanale hula [drugi odcinek](#), a ja wybrałam z niego trzy sformułowania, które omówimy w tym corseletterze:

- **Co Cię trapi / Co Cię gryzie?**
- **Nie zmrzyłam oka w nocy.**
- **Kłębny kurzu.**



Co Cię trapi / Co Cię gryzie?

Jedna ze scenek zaczyna się od pytania **Qu'est-ce qui te tracasse ?** Spotykamy więc tutaj czasownik **tracasser** (*trapić, gryźć*). Zauważ, że w pytaniu tym nie ma podmiotu. My dopiero o niego pytamy! Co Cię trapi? (co jest więc tym cholernym podmiotem, który Cię trapi?). W tego typu pytaniach, tzn. pytaniach o podmiot mamy konstrukcję **qu'est-ce qui...** a po niej czasownik, albo czasownik z doklejonym zaimkiem:

- **Qu'est-ce qui te tracasse ?** - *Co Cię trapi?*
- **Qu'est-ce qui te fait plaisir ?** - *Co Ci sprawia przyjemność?*
- **Qu'est-ce qui fait ce bruit ?** - *Co robi ten hałas?*

Dopiero w odpowiedzi poznajemy podmiot. Okazać się może, że **jakiś problem Cię trapi un problème te tracasse. Il y a un problème qui me tracasse** - *jest pewien problem, który mnie trapi.*

Mam nadzieję, że zapamiętasz czasownik **tracasser**. Może się on skojarzyć ze słówkiem **trac**. No wiesz, to uczucie, kiedy np. wychodzisz na scenę i masz przemówić do szerszej publiczności. Serce mocno bije, ręce się pocą, a w gardle sucho... To jest **trema le trac**, a więc mieszkanka **strachu la peur** i **niepokoju, poddenerwowania l'angoisse**.

- **le trac** - *trema*
- **avoir le trac** - *mieć tremę*
- **tracasser quelqu'un** - *trapić / gryźć kogoś*
- **Qu'est-ce qui te tracasse ?** - *Co Cię trapi / gryzie?*

Nie zmrzyłem oka w nocy

W innej scenie usłyszymy zdanie **J'ai pas fermé l'œil de la nuit**, czyli dosłownie *nie zamknęłam oka w nocy*. Oko ma dość trudną wymowę, bo mamy tutaj dźwięk [œ]. Ten symbol, czyli tzw. ligatura (o wtulone w e) pomaga trochę w zapamiętaniu, jak to należy wymówić. O wtula się w e, a więc usta otwieramy jak do o, a mówimy e. Nie bój się bardziej otworzyć ust, niż wtedy, gdy mówisz po polsku. Francuski aparat mowy angażuje inne mięśnie, dlatego jeśli czujesz, że Twoja twarz wykonuje wysiłek to dobry znak! A więc mówimy [œ]. To nie jest e, tylko [œ]. Ten dźwięk znajdziesz w słowach takich jak np.:



- **l'œil** - *oko*
- **la peur** - *strach*
- **le cœur** - *serce*
- **l'œuf** - *jajko*

A wracając do nieprzespanej nocy... wiesz, jak Francuzi o niej mówią? Dla nich jest to **biała noc une nuit blanche**. Wyrażenie to ma swoje początki w Średniowieczu. Dawniej **przyszli jeźdźcy konni les futurs cavaliers** musieli wykonać pewien rytuał. Ubrani na biało modlili się całą noc przed porannym pasowaniem na rycerza.

